

Nie wdepnij w ...

Data publikacji: 4.03.2010 14:15

□

To problem każdego miasta. Kiedy nadchodzi odwilż i roztopy, na chodnikach i trawnikach odsłania się widok setek psich i kocich kup. Wprawdzie właściciele psów i kotów są zobowiązani do ich sprzątnięcia, ale czego wszyscy doświadczamy, wielu właścicieli swoich pupilów jeszcze nie dorosło do sprzątnięcia po swoich ulubieńcach.

Każdemu z nas zdarzyło się już pewnie przynajmniej raz w życiu wdepnąć w „minę”, jak wielu ludzi określa psie odchody pozostawione na chodnikach. Rzeczywiście, coś w tym jest. Świetnie ten problem, chociaż w nieco przejęskrawiony sposób ukazał Marek Koterski w filmie Dzień świra. Poświęcił temu niesmacznemu "zjawisku" aż dwie sceny. Poniżej jedna z nich:

Zobacz fragment „Dzień Świra” reż. Marek Koterski (źródło: youtube.com)

Co z tego, że każdy z nas podpisałby się pod słowami i reakcją głównego bohatera, skoro i tak wielu właścicieli czworonogów wychodząc na spacer ze zwierzątkiem postępuje tak samo...

W Czeskim Cieszynie firma która zajmuje się sprzątnięciem zakupiła niedawno urządzenie, które służy do zbierania właśnie fekaliów po kotach i psach. Nowoczesny odkurzacz do usuwania psich odchodów zbiera również inne zanieczyszczenia, z łatwością radzi sobie też z niedopałkami, resztkami jedzenia, papierkami, a nawet z puszkami po napojach. Jak informuje Urząd Miasta w Czeskim Cieszynie zakup urządzenia nie oznacza, że właściciele czworonogów mogą nie sprzątać po swoich zwierzętach. Straż miejska będzie cały czas ścigać niefrasobliwych właścicieli a za nieposprzątnięcie po psie czy kocie będą nakładane mandaty.

Choć w Polsce obowiązują przepisy nakazujące właścicielowi posprzątnięcie po swoim psie, nie są one niemal wcale respektowane. Coraz więcej samorządów w Polsce również na podobne urządzenie już się zdecydowało. Koszt nie jest duży, a rozwiązuje w łatwy sposób śmierzący problem. Samo zakupienie urządzenia jednak nie wystarczy, do sprzątnięcia po swoich ulubieńcach muszą dorosnąć również ich właściciele.

